

SIERPIEŃ 2014 ROK V, NR 8 (49) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

# KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

Podziękujemy za zbiory

Str. 3, 14





**Wydawca:**  
**STAROSTWO POWIATOWE  
W KIELCACH**  
25-211 Kielce  
ul. Wrzosowa 44  
tel. 41 200 12 00  
fax. 41 200 12 10  
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

**Redaktor naczelny:**  
Agata Niebudek-Śmiech  
tel. 41 200 13 90  
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

**Zespół redakcyjny:**  
Agata Lisowska  
tel. 41 200 13 91  
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Agnieszka Madetko  
tel. 41 200 13 91  
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl  
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

**Fotografie:**  
Archiwum  
Starostwa Powiatowego  
w Kielcach

**Kolportaż:**  
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”  
dostępny jest w Starostwie Powiatowym  
w Kielcach oraz w urzędach miast  
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
skracania nadesłanych materiałów.  
Rozpowszechnianie wszelkich  
materiałów bez zgody Wydawcy  
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE  
Okładka: fot. Agata Lisowska



**Szanowni Czytelnicy!**

31 sierpnia, wzorem naszych przodków, podziękujemy za chleb wypieczony z nowego ziarna. Gorąco zapraszam na Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny, które będą wielkim świętem rolników, sadowników i tych wszystkich, którzy pracują na rzecz rolnictwa. To do nich kieruję słowa podziękowania za ich trud i przywiązanie do ziemi. Pragnę wyrazić słowa wdzięczności za to, że mimo przeciwności losu, tej ziemi są wierni i jej poświęcili swoje życie.

Symbolem pracy rolników jest chleb wypieczony z nowego ziarna, który poświęcimy podczas uroczystej mszy dożynkowej. Bochny chleba przyniosą ze sobą starostowie tegorocznych dożynek, którymi będą – Elżbieta Bozowska z miejscowości Porąbki w gminie Bieliny oraz Stanisław Pocięwski z Szumska Kolonii w gminie Raków. Sylwetki starostów przedstawiamy w tym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”, prezentujemy także program tegorocznego święta plonów i tradycje związane z dożynkami.

Naszym regionalnym dziedzictwem są niewątpliwie przekazywane z pokolenia na pokolenie przepisy kulinarne. Przyrządzane z nich potrawy są do dziś ozdobą wielu stołów. Z tego dziedzictwa czerpiemy podczas organizowanego każdego roku konkursu na tradycyjną potrawę powiatu kieleckiego. O daniach, które przyrządzały nasze babcie i mamy, można przeczytać w sierpniowym numerze naszego miesięcznika. A swoją drogą ciekawe, jakie Państwo macie kulinarne wspomnienia i czy w Waszym jadłospisie znajdują się tradycyjne, dawne potrawy.

W najnowszym numerze „Kalejdoskopu” wędrujemy także wraz ze Strzelcami Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów do Kielc. Mija właśnie setna rocznica czynu legionowego i jest to znakomita okazja, by przypomnieć wydarzenia, dla których inspiracją były nasze dążenia do niepodległości.

Bardzo gorąco zachęcam do lektury „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”, a 31 sierpnia zapraszam do Bielin na powiatowe święto plonów.

*Zdzisław Winiatka*  
*Starosta Kielecki*

# Podziękujemy za plony

Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny odbędą się 31 sierpnia. Tego dnia rolnicy podziękują za plony, a my wyrazimy im wdzięczność za trud pracy na roli i przywiązanie do ziemi.



Prezentacja wieńców dożynkowych to jeden z najważniejszych punktów święta plonów

Tegoroczne powiatowe święto plonów odbędzie się na stadionie sportowym w Bielinach. Na uczestników całodziennej uroczystości czeka wiele atrakcji, bawić będziemy się do późnych godzin wieczornych, ale tradycyjnie

wany podczas dożynek wojewódzkich. Wieniec, nazywany niegdyś plonem, uosabia wszystkie zebrane plody, jest także symbolem urodzaju. Plecie się go z kłosów wszystkich rodzajów zbóż, dekoruje owocami, ziołami oraz kwiatami. Swoim kształtem wieniec najczęściej przypomina koronę, choć dziś pojawia się wiele nowatorskich form.

W dawnych czasach wieniec niesiono do poświęcenia do kościoła, a następnie



Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

- Na tegorocznych dożynkach powiatowych nie zabraknie śpiewu i tańca. Przed publicznością zaprezentują się znakomite zespoły ludowe, goście będą mogli także bawić się w rytm współczesnych przebojów muzyki rozrywkowej. Zapraszam bardzo serdecznie wszystkich rolników, sadowników i ludzi, którzy pracują na rzecz rolnictwa na wspólne świętowanie.

nie w uroczystym orszaku udawano się z nim do dworu lub domu gospodarza dożynek. Przechowywano go w stodole do kolejnego roku, do nowego siewu, a wykruszone z niego ziarna wysypywano do worków z ziarnem siewnym.

Wiele innych zwyczajów związanych z dożynkami przetrwało do dziś - należy do nich m.in. ośpiewywanie wieńców oraz wybór starosty i starościny dożynek. W dawnych czasach do tych zaszczytnych godności wybierano najlepszego żniwiarza i często młodą dziewczynę, która po raz pierwszy brała udział w pracach polowych.

Użytki rolne zajmują w powiecie kieleckim obszar 129 683 ha, co stanowi około 58 proc. ogólnej powierzchni powiatu kieleckiego. Z tej liczby grunty orne stanowią 69,9 proc., łąki i pastwiska - 23,6 proc., zaś sady - zaledwie 1,9 proc. Na przeważającej części powiatu dominują słabo urodzajne gleby piaszczyste. Ziemie I i II klasy zajmują jedynie poniżej 1 proc. powierzchni upraw, III klasy - ok. 10 proc., IV - ok. 40 proc., V - ok. 30 proc., zaś VI - ok. 20 proc.

W gminie Bieliny użytki rolne stanowią 64 proc. powierzchni, przy przeważającym areale gleb o niskiej klasie (V, VI). W gminie jest 1597 gospodarstw, których średnia powierzchnia wynosi 3,2 ha. Dominującą uprawą jest truskawka przemysłowa (ok. 1000 ha) uprawiana od blisko 50 lat na plantacjach o powierzchni od 0,2 do 2,0 ha. Uprawia się również zboża, ziemniaki oraz szczypior.



Sławomir Kopacz, wójt gminy Bieliny:

- W imieniu mieszkańców naszej gminy bardzo gorąco zapraszam 31 sierpnia do Bieliny na dożynki, które będą zarówno świętem naszej gminy, jak i powiatu kieleckiego. Tego dnia wystąpią zespoły ludowe z Bieliny, a także znakomici artyści z powiatu kieleckiego. Będzie także można skosztować regionalnych specjalności.

rozpocniemy od mszy świętej dziękczynnej.

Dożynki to czas radości i odpoczynku, który przychodzi po trudzie żniwa. Owocem tej pracy jest chleb wypieczony z nowego ziarna, dlatego dorodne bocheny poświęcimy podczas uroczystej mszy świętej, która rozpocznie się o godz. 12. Równie ważnym i symbolicznym elementem będą wieńce, z którymi na dożynki przybędą delegacje ze wszystkich gmin powiatu kieleckiego. Tradycyjnie spośród tych wieńców wybierzemy najpiękniejszy, który zostanie zaprezen-

## Program Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny:

12.00 - msza święta na stadionie sportowym w Bielinach

13.30 - obrzęd ośpiewania wieńców dożynkowych

14.15 - występ zespołów: „Echo Łysicy”, „Jodelki”

14.45 - rozstrzygnięcie konkursów na „Najpiękniejsze Gospodarstwo Agroturystyczne Powiatu Kieleckiego”, „Piękna i bezpieczna zagroda - przyjazna środowisku”

15.15 - występ zespołów: „Małe Bielinianki”, „Makoszyńskie Przepióreczki”, „Chelmowianki”, KGW „Śwarne Kakoniaki”

16.15 - ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz konkursu „Najładniejsza i bezpieczna posesja gminy Bieliny”

16.45 - występ zespołów: Kapela z Kakonina, „Sami Swoi”, „Wierna Rzeki”, Kapela Bielińska

17.50 - koncert zespołu „The Cover”

19.30 - koncert zespołu „Long&Junior”

21.00 - zabawa taneczna „pod gwiazdami” przy muzyce dyskotekowej.



## Odkurzamy stare przepisy kulinarne

# Zalewajka nade wszystko

[ Przynależny na zieleniatach barszcz smakuje przednio. A wszystko dzięki kwaśnemu zaczynowi i aromatowi grzybów, które, jeśli zbierać, to tylko w Nowej Hucie. ]



Uczestnicy siódmej edycji naszego konkursu kulinarnego

Przekazywane z pokolenia na pokolenie przepisy, odnajdywane w szufladach połówki kartki z recepturami na specjały, którymi objadały się całe rodziny... Tradycyjne przepisy od lat królują w wielu kuchniach, gospodynie zachwycają się prostymi i syczącymi potrawami, które do jadłospisów wprowadzały ich mamy i babcie. Kasze, ziemniaki, kapu-

mlecznych, np. z lanymi kluskami.

W rodzinnej wsi starosty kieleckiego – Miedzianej Górze bardzo popularne były także prażki. To prosta potrawa z ziemniaków, mąki, skwarków i zeszlonej cebuli. Smakuje wspaniale i coraz częściej, szczególnie latem, pojawia się na naszych stołach.

Wicestarosta Zenon Janus wspomina

stę pod wszelkimi postaciami – dodaje pan Bogdan.

Jacek Barański – członek Zarządu Powiatu w Kielcach śmieje się, że jego dziecięcym „rarytasem” była pajda chleba z masłem, posypana cukrem. A tak na poważnie – wspomnienie dzieciństwa to niedzielny rosół z ręcznie przygotowywanym przez mamę makaronem, najpyszniejsze pod słońcem pierogi i masłanka z ziemniakami w upalne dni.

Mama Michała Godowskiego – członek Zarządu Powiatu w Kielcach przyrzędała wymienione gołąbki i wyjątkowy barszcz na grzybach. Pan Michał chwali się, że w umiejętnościach kulinarnych w niczym nie ustępuje jej jego żona, która jest mistrzynią potraw z grzybów.

### Naleśniki z podpiwką

Z podpiwką ze starej wsi było tak. Gospodarz wyszedł w pole, a żona wzięła się za gotowanie. Postanowiła przyrzędzić naleśniki, a żeby dogodzić mężowi zamiast mleka do rozrabiania mąki dołączyć podpiwkę. A potem włożyła przygotowane specjały do koszyka i zaniósła

gospodarzowi w pole.

– A jemu niezwykle to posmakowało – mówi Danuta Kotwica z Koła Gospodyń Wiejskich w Rykoszynie. – Inne kobiety z naszej wsi podchwyciły ten przepis i tak na stałe wszedł on do naszego jadłospisu.

Takich lokalnych receptur, które zrodziły się w głowach gospodyń jest wiele. W dawnych czasach kobiety musiały bardzo się gimnastykować, by przygotowywane przez nie specjały były nie tylko smaczne, ale i tanie oraz – co ważne – sycące. Wieś świętokrzyska była bowiem bardzo biedna, a praca w polu ciężka. Mięso pojawiało się na stołach od wielkiego święta, żywiono się tym, co dawała ziemia. Kuchnia naszych przodków była prosta. Charakteryzowała się potrawami z mąki, ziemniaków i kaszy. Nasi dziadkowie potrafili wspaniale wykorzystać dary ziemi, tworząc receptury na potrawy nie tylko pożywne, ale i smaczne.

– Dziś z chęcią wracamy do dań, na które przepisy zostały odnalezione w domowych szufladach lub przekazywane są z pokolenia na pokolenie – mówi Joanna



Konkursowych potraw skosztował starosta Zdzisław Wrzałka

sta – aż trudno uwierzyć, że z tych mało wyszukanych produktów można przyrzędzić tak różnorodne dania. Gdzie tkwi ich tajemnica? W smaku, który przywołuje wspomnienie dzieciństwa, prostocie, która zawsze jest w cenie i sile tradycji, która tak mocna wiąże ze sobą pokolenia.

### Niedzielny rosół

Każdy z nas ma swoje ulubione smaki i kulinarne wspomnienia...

– Z dzieciństwa pamiętam zalewajkę na grzybach przyrzędaną przez moją mamę – mówi starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka. – Mama gotowała także zupę jagodową, a w okresie nowalijkowym – botwinkę. Dużo jadło się u nas zup

ze swojego dzieciństwa niedzielny rosół wołowy z ziemniakami. – W moim rodzinnym domu jadłospis kręcił się wokół mleka, ziemniaków, a mięso mama serwowała tylko w niedzielę i święta – dodaje Zenon Janus. Dziś często prosi on swoją żonę o przyrzędenie potraw, za którymi nie przepadał w dzieciństwie. Należy do nich choćby zupa pomidorowa.

Członek Zarządu Powiatu w Kielcach – Bogdan Gierada jako dziecko nie przepadał za buraczką i krupnikiem z ziemniakami. Dziś, już jako dojrzały smakosz, docenił te specjały i często prosi żonę o przygotowanie tych zup. Czyżby nostalgia za smakami dzieciństwa? – Bardzo lubiłem, gdy mama gotowała kapu-



Smaków dzieciństwa poszukiwał wicestarosta Zenon Janus

Karwacka ze Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. — Wspaniałą skarbnicą starych receptur są koła gospodyń wiejskich, które odkurzają je i wprowadzają na stoły. Te tradycyjne potrawy znów są modne, odchodzimy od niezdrowych fast foodów na rzecz dań z tradycyjnych produktów.

Takie specjały promujemy podczas Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego, którego siódma edycja odbyła się w połowie lipca w Nowej Słupii. Udowadnia on, że dziedzictwo kulinarne naszego regionu to nieprzebrana skarbnica, a mieszkańcy powiatu kieleckiego skrzętnie przechowują stare receptury, które częstokroć wzbogacają nowymi elementami.

### Ziemniak raz, ziemniak dwa

Bogumiła Włodarska ze Stowarzyszenia Kół Gospodyń Wiejskich „Żurawianki” mówi, że nie ma dnia bez zalewajki.

— Z rana w domu musi być na śniadanie — zapewnia. Zalewajka to typowo świętokrzyska zupa. W każdym domu inna,

do duszonej kaszy jaglanej. Palce lizać! — To mój smak z dzieciństwa — mówi z uśmiechem o kućmoku po ciekocku czyli oryginalnych plackach ziemniaczanych Dorota Michta. — W domu było nas ośmioro rodzeństwa, nie przelewało się, więc mama musiała wymyślać tanie i pożywne potrawy. Raz w tygodniu piekła w piecu chleb na sześciu brytfannach.

W rodzinnym domu pani Doroty przyrządzała się także kobjoły z ziemniaków. Zresztą, jak dodaje, ziemniaków było zawsze pod dostatkiem, więc gotowała się z nich najróżniejsze potrawy.

### Można wcinać!

Popularnym daniem na kieleckiej wsi był garus czyli zupa owocowa, najczęściej na gruszkach. To właśnie ze świętokrzyskiego powędrowała ona w inne rejony Polski.

— Garusa zaprawia się śmietaną, dodaje utłuczone ziemniaki z okrasą i można wcinać — instruuje Anna Gad z KGW „Snochowice”.

„Kowalanki” proponują cierzniówkę w barszczu z pajdą chleba. Skąd taka nazwa? Jak tłumaczy Jadwiga Brzoza -



Komisja konkursowa oceniła oryginalność receptury, smak potraw oraz estetykę podania

w każdym przygotowana według oryginalnego przepisu. Jedne gospodynie dają więcej grzybków, inne stawiają na swoją kielbasę lub żeberka. Ale tajemnica tej zupy kryje się oczywiście w zakwasie — prawdziwe gospodynie uznają tylko ten przygotowany własnoręcznie. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Nowej Hucie swój barszcz na zacynce przekazują z pokolenia na pokolenie. Gdzie tkwi tajemnica jego smaku? — W zieleniakach, które występują tylko u nas, na piaszczystych glebach — tłumaczy Iwona Kwiatkowska.

A tajemnica krup „Szewczanek” z gminy Sitkówka-Nowiny tkwi w aromacie pokrzyw, które posiekane dodaje się

od majowych grzybków, które rosną na łąkach przy cierzniach czyli tarninach.

Tylko w Słopcu w gminie Daleszyce przyrządza się kocioki, czyli owinięty w kiszone liście kapusty farsz z kaszy jęczmiennej, mięsa mielonego, boczku i cebuli. — To była potrawa świąteczna — mówi Barbara Barchan z miejscowego KGW.

Jak widać kuchnia naszych przodków, choć uboga, odznaczała się ogromną inwencją. Przekazywane z pokolenia na pokolenie przepisy mogą dla wielu gospodyń stanowić kulinarne natchnienie, a przygotowane potrawy stać się prawdziwą ozdobą stołu. ■

### I nagroda: Koło Gospodyń Wiejskich Nowa Huta - Barszcz rakowski na „zacynce”

#### Składniki:

250 ml „zacynki”: mąka żytnia razowa, woda, łyżka miodu, zioła; mięso (kielbasa, wędzonka lub inne) lub warzywa na wywar (opcjonalnie lokalne grzyby zieleniak), 2 l wody, zioła: lubczyk, koper; czosnek do smaku, sól, pieprz, śmietana, ziemniaki, jajka na twardo.



Barszcz gotuje się wcześniej (około 3-4 dni) na zrobionej „zacynce”. Jest to nazwa miejscowa zakwasu barszczu białego na mące żytniej razowej z dodatkiem miodu i ziół podbijających smak produktu. Następnie gotuje się wywar warzywny lub mięsny i dodaje dobrze wykwaszoną „zacynkę”. Można dodać kielbasę, wędzonkę lub grzyby. Całość gotuje się kilka minut. Należy doprawić solą, pieprzem, ziołami i śmietaną. Barszcz podaje się z ziemniakami, chlebem, bądź jajkiem na twardo.

### II nagroda KGW Chelmowianki, Nowa Słupia - Brosiki — kotlety z kalafiora

#### Składniki:

1 średni kalafior, bułka tarta, sól, pieprz, 1 jajko, olej do smażenia.

Kalafiora dzielimy na różyczki i gotujemy w lekko osolonej wodzie z dodatkiem łyżeczki cukru. Gdy będzie miękki



odcedzamy i pozostawiamy na 20 minut na durszlaku, by go dokładnie odsączyć. Następnie kalafiora ugniatamy przez praszkę lub tłuczkę tak długo, aż utworzymy jednolitą masę. Dodajemy do smaku sól i pieprz, wbijamy jedno jajko i dokładnie mieszamy. Na koniec dodajemy tyle bułki tartej, aby składniki się ze sobą połączyły i powstała jednolita masa. Tworzymy z niej niewielkie owalne kotleciki, lekko je spłaszczamy i obtaczamy w bułce tartej. Na patelni mocno rozgrzewamy olej. Kotleciki smażymy z obu stron na średnim ogniu, aż się ładnie zrumienią na jasnożółty kolor. Do kotlecików robimy sosik koperkowy lub śmietanowy.

### III nagroda - KGW z Bielin/Zespół Śpiewaczy „Echo Łysicy” - bieliński krupnik

#### Składniki:

zołądki, kasza jęczmienna, marchew, pietruszka, ziemniaki, woda, ziele angielskie, liść laurowy, natka pietruszki

Do garnka włożyć opłukane zołądki oraz warzywa. Gotować na wolnym ogniu. Następnie dodać kaszę i gotować ciągle mieszając, aby kasza nie przywarła. Sprawdzić miękkość kaszy i ziemniaków. Doprawić solą i pieprzem. Przed podaniem posypać natką pietruszki.





# Szczęście trzy

Lenka radzi sobie najlepiej. Jak to kobieta. Mateusz, choć największy, miał problemy z oddychaniem, najmniejszy – Antoś – coraz głośniej upomina się o swoje. Poznajcie trojaczki ze Wzdolu Rządowego urodzone w powiatowej lecznicy przy ulicy Prostej.

Córeczka i dwaj synowie państwa Moniki i Dawida Dyków ze Wzdolu Rządowego w gminie Bodzentyn przyszli na świat 17 czerwca w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach. Rodziców i maleństwa odwiedził Zarząd Powiatu w Kielcach. Starosta kielecki - Dżysław Wrzałka w imieniu naszego samorządu przekazał szczęśliwym rodzicom czek na 1500 zł. - Witamy maleństwa w naszej społeczności i życzymy, by rosły zdrowo. Cieszy nas, że dzieci przyszły na świat w naszej powiatowej lecznicy - podkreślił starosta.

Dzieci urodziły się w 32 tygodniu ciąży. Największy – Mateusz ważył 2060 g, Lenka – 1820 g, zaś Antoś – zaledwie 790 g. Dzieciaki radzą sobie coraz lepiej, mama karmi je piersią, przybawają na wadze pod troskliwą opieką personelu szpitala przy ul. Prostej i rodziców.

- Takie maleństwa wymagają stałej opieki specjalistycznej, m.in. okulisty

czy rehabilitanta, dlatego tak ważne jest, by rodzina mogła liczyć na pomoc środowiska lokalnego i by nie zostawiać jej samej sobie – apeluje Anna Kondata – Chojnacka, ordynator oddziału neonatologii, która jest pod wrażeniem mamy trojaczek.

O tym, że urodzi trojaczki, pani Monika dowiedziała się w siódmym tygodniu ciąży. - Najpierw było zaskoczenie, potem wiele obaw, teraz jest coraz więcej szczęścia. Chciałabym podziękować całemu personelowi szpitala przy ul. Prostej za wspaniałą, troskliwą opiekę – mówi młoda mama.

Dzieciaki, choć dwumiesięczne, już pokazują swoje charaktery. Lenka – jak to kobieta – od początku przygotowana była na trudy życia i najlepiej poradziła sobie z całej trójki. Mateusz – choć urodził się największy, miał największe problemy m.in. z oddychaniem. A Antoś?

– To największy rozrabiaka. Kilka dni temu usłyszałam głośne mlaskanie,



Rodziców i ich pociechy odwiedził Zarząd Powiatu w Kielcach

a to Antoś tak mocno przyssał się do piersi mamy – śmieje się doktor Kondata-Chojnacka. Dodaje ona, że to wielka radość widzieć, jak urodzone przedwcześnie maluchy pięknie się rozwijają. Postęp w opiece nad wcześniakami jest ogromny, m.in. dzięki specjalistycznej sprzętowi.

– Do domu, po dwóch miesiącach pobytu u naszym szpitalu, wyszedł

niedawno Miłosz, który w chwili urodzenia ważył 780 g, a dziś ma ponad 2 kg – mówi z uśmiechem ordynator. Pani doktor marzy się, by w szpitalu przy ul. Prostej zorganizować dzień wcześniaka – zaprosić urodzone przedwcześnie maluchy i pokazać jak dzielnie sobie radzą, ale też porozmawiać o tym, jakich form wsparcia oczekują ich rodzice.

- Każde dziecko to dla nas osobna historia, każde narodziny bardzo mocno przeżywamy – dodaje Anna Kondata-Chojnacka.

Dyrektor lecznicy przy ul. Prostej – Rafał Szpak zapewnia, że jest ona przygotowana najlepiej w województwie do prowadzenia takich ciąż jak ciąża pani Moniki Dyk. – Jeśli tylko rodzice wyrażą chęć, to cała trójka pozostanie pod naszą opieką - deklaruje dyrektor, a wicestarosta Zenon Janus zapowiada, że władze samorządowe powiatu kieleckiego na pewno odwiedzą rodzeństwo ze Wzdolu Rządowego na ich pierwszy roczek. ■

## Dla dobra młodzieży

W te wakacje szkołami i placówkami wychowawczymi, prowadzonymi przez powiat kielecki zawładnęli... budowlanci.



Trwają prace przy termomodernizacji budynku w Podzamczu

Trwają prace nad termomodernizacją i dostosowaniem do potrzeb młodzieży i wychowawców budynku internatu Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu. Na parterze zaplanowano świetlicę oraz stołówkę, na piętrach zaś pokoje dla 24 osób.

– Nasz ośrodek może teraz poszerzyć ofertę dydaktyczną. Stworzymy dwie grupy wychowawcze oraz dwie nowe klasy – gimnazjalną i zawodo-

wą o profilu murarz-tylnik – cieszy się Bogdan Kalwat, dyrektor placówki.

Drobniejsze prace remontowe przeprowadzono w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie. Wśród nich były m.in. naprawa poszycia dachowego i remont łazienki na parterze budynku. Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku doczekał się termomodernizacji, przebudowy i zmiany funkcji na dydaktyczno-administracyjną budynku

przy ul. Mielczarskiego i Furmańskiej. Wykonano też remont pracowni spalniczej, budynków warsztatów oraz korytarza szkolnego.

W Poradni w Piekoszowie wykonano malowanie, wymieniono wykładziny, skrzydła drzwiowe i lampy oświetleniowe, zaś w PSSM w Chęcinach przeprowadzono m.in. remont parteru oraz III piętra budynku. Zmodernizowano także sieć wodociagową. W filii w Bodzentynie wykonano remont łazienek. W szkołach w Łopusznie i Nowej Słupi cyklinowano podłogi i malowano łazienki oraz przyszkolne murki. Na wszystkie prace remontowe przeznaczono ponad 2 mln 500 tys. złotych.

- Chcemy, by powiatowe placówki jak najlepiej mogły przyjąć młodzież w nowym roku szkolnym. Największe przedsięwzięcie to oczywiście prace w Podzamczu - w tym roku udało się zagospodarować wszystkie obiekty, stanowiące własność powiatu – mówi Zenon Janus, wicestarosta kielecki. (em.)

W Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach rocznie ok. 100 dzieci rodzi się przed 32 tygodniem ciąży. Do końca czerwca tego roku 70 maluchów poddanych było intensywnej terapii. W województwie świętokrzyskim opieka nad wcześniakami jest coraz lepsza, a wskaźniki umieralności noworodków w ostatnich latach znacznie się poprawiły. W 2013 r. ze wskaźnikiem 4,8 (liczba zgonów na tysiąc porodów) zajęliśmy drugie miejsce. Tymczasem jeszcze kilka lat temu plasowaliśmy się na końcu tabeli ze wskaźnikiem – 9.

# Usuną skutki nawałnic

1 mln 500 tys. zł otrzymał powiat kielecki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Wakacyjny okres sprzyja remontom dróg w powiecie kieleckim – prace na nich idą pełną parą.

– Pieniądze te stanowią dofinansowanie do modernizacji trzech dróg, które zostały zniszczone podczas ostatnich powodzi – mówi Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki.



Promesę na usuwanie skutków powodzi odebrał starosta Zdzisław Wrzałka

– Dzięki rządowym pieniądзом zostanie przebudowany odcinek drogi powiatowej Lisów – Górkę – Pierzchnica o łącznej długości 2,5 km – mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. Droga, która łączy dwie gminy – Morawicę i Pierzchnicę, została zniszczona przez ulewne deszcze w 2012 i 2013 roku.

– W gminie Masłów do remontu przeznaczaliśmy drogę o długości 750 metrów (Wola Kopcowa – Domaszowice) wraz ze zniszczonym mostem w Woli Kopcowej. To niewielki, ale ważny komunikacyjny, odcinek. W maju 2013 roku przez tę miejscowość przeszła ogromna woda, niszcząc konstrukcję mostu – mówi Zdzisław Wrzałka. W gminie Nowa Słupia powiat wyremontuje odcinek drogi z Wólki Milanowskiej



Michał Godowski na drodze w miejscowości Lisów

Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

– Obecnie jesteśmy na ukończeniu inwestycji drogowej w gminie Bieliny. Na 2,5-kilometrowym odcinku Bieliny – Makoszyn wykonujemy chodniki i rowy. W połowie sierpnia ruszy budowa drogi powiatowej Bardo – Sadek, która została zniszczona przez ubiegłoroczne deszcze. Dodam też, że w ramach „schetyńówek” wspólnie z gminą Mniów będziemy realizować drogę Mniów – Węgrzynów. Koszt inwestycji – ponad 2 mln zł, między siebie podzielili budżet powiatu i gminy. Będziemy też kończyć drugi etap drogi Bardo – Sadek.

do Jeleniowa. Również tu nawałnice z 2013 roku znacznie uszkodziły tę drogę.

Michał Godowski zapewnia, że już zostały ogłoszone przetargi na te inwestycje. – Niebawem też będziemy się starali o podpisanie umowy z wykonawcami tak, aby przed zimą przebudowy tych dróg zostały zakończone – mówi.

## Czas na szkołę

Przed nami kolejny rok szkolny. Wyjątkowy, bo maturzyści będą zdawać egzamin dojrzałości w nowej formule.

1187 uczniów rozpocznie 1 września naukę w powiatowych szkołach ponadgimnazjalnych. Wśród nich 308 to pierwszoklasiści. Największa grupa będzie się kształcić w technikach i ogólniakiach, mniej chętnych jest do klas zawodowych.

Ogromnym wyzwaniem, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli, będzie egzamin dojrzałości, który w liceach ogólnokształcących po raz pierwszy zostanie prze-

prowadzony w nowej formule. Obowiązkowo – tak jak dotychczas – uczeń będzie zdawał egzamin z języka polskiego, matematyki i języka obcego, będzie musiał również przystąpić do egzaminu z jednego przedmiotu dodatkowego w części pisemnej na poziomie rozszerzonym lub – w przypadku języka obcego nowożytnego – rozszerzonym albo dwujęzycznym. Zmieniony został także egzamin ustny z języka polskiego. Prezentację zastąpi egzamin ustny, sprawdzający kluczową cechę komunikacji – umiejętność tworzenia spontanicznej wypowiedzi na określony temat, inspirowanej tekstem z zakresu kultury, poprawnej pod względem językowym, logicznym i retorycznym.

– Jedną z nowości będzie przedstawianie wyników egzaminu maturalnego – w części pisemnej – w procentach oraz na skali centylowej – mówi odpowiedzialny za oświatę wicestarosta kielecki – Zenon Janus. Dodaje on, że tegoroczna matura będzie dla powiatowej oświaty wielkim wyzwaniem, bowiem, po ostatnim egzaminie dojrzałości, który w całym kraju oblało 30 proc. uczniów, konieczna jest diagnoza przyczyn tej porażki i wyciągnięcie z niej wniosków.



Zenon Janus, wicestarosta kielecki:

Naszym priorytetem jest nowoczesne, efektywne kształcenie. Chcemy, aby

po ukończeniu naszych szkół młodzież bez problemów mogła odnaleźć się na rynku pracy lub mogła kontynuować edukację na wyższej uczelni. Dlatego stawiamy na wykwalifikowaną kadrę. To właśnie do pedagogów skierowany jest program „Nowoczesne kadry oświaty w powiecie kieleckim”. Również naszym uczniom proponujemy wiele interesujących projektów współfinansowanych z zewnętrznych środków m.in. Kapitału Ludzkiego.

– Musimy zwrócić szczególną uwagę na egzamin z matematyki, który wypadł najgorzej. Tu konieczna jest intensywna praca dobrych pedagogów z młodzieżą – dodaje wicestarosta. (nieb.)

### Maturalny terminarz:

- 4 maja - język polski na poziomie podstawowym
- 5 maja - matematyka na poziomie podstawowym
- 6 maja - język angielski (rano - na poziomie podstawowym, po południu - na poziomie rozszerzonym).
- 7 maja - język polski na poziomie rozszerzonym (rano), biologia (po południu)
- 8 maja - matematyka na poziomie rozszerzonym (rano), wiedza o społeczeństwie (po południu)
- 11 maja - fizyka i astronomia (rano), filozofia (po południu)
- 12 maja - język niemiecki
- 13 maja - geografia,
- 14 maja - język rosyjski
- 15 maja - chemia
- 18 maja - język francuski
- 19 maja - informatyka (rano), historia (po południu).

Dodatkowe terminy pisemnych i ustnych egzaminów maturalnych wyznaczono na dni: **1-17 czerwca**.

Maturalne egzaminy poprawkowe pisemne przeprowadzone będą **25 sierpnia**, a poprawkowe ustne w dniach **24-28 sierpnia**.



## KLUB RADNYCH



**TOMASZ ZBRÓG**

### KONIEC KADENCJI - CZAS PODSUMOWAĆ

Powiat kielecki jest jednym z największych powiatów ziemskich w Polsce. Składa się z 19 gmin, w których mieszka ponad 200 tys. ludzi. Dlatego też nie bez powodu rada powiatu liczy aż 29 radnych. Już za 4 miesiące, po raz piąty, mieszkańcy będą decydować o tym, kto tym razem będzie odpowiadał za funkcjonowanie naszego powiatu.

Jako najmłodszy radny obecnej kadencji reprezentuję okręg nr 1, w skład którego wchodzi gminy: Mniów, Strawczyn i Łopuszno. Uważam, że rola radnego nie powinna sprowadzać się tylko i wyłącznie do uczestniczenia w sesjach i komisjach rady powiatu. Jeśli ktoś poważnie traktuje tę funkcję i chce odpowiednio wywiązywać się z obowiązków powinien jak najwięcej uwagi poświęcić na spotkania z mieszkańcami, radnymi gminnymi oraz sołtysami. Dzięki temu można poznać problemy z którymi borykają się ludzie i starać się je rozwiązać na przykład pisząc interpelacje do starosty (w obecnej kadencji napisałem już ponad 100). Nie trudno się domyśleć, że gros z nich dotyczyło spraw tzw. „drogowych”, a więc związanych z modernizacją i łataniem dróg, wykaszaniem poboczy, pracami melioracyjnymi – odwodnieniami itp. Niewątpliwie, aby prace przebiegały sprawnie i szybko bardzo ważna jest współpraca z zarządem oraz pozostałymi radnymi, którzy mają duży wpływ na to, co i gdzie będzie realizowane. Np. ostatnio udało się wyremontować odcinek drogi na Wólce Klóckiej, położyć chodnik w Cierbach, na bieżąco prowadzone są drobne remonty związane z łataniem dziur, koszeniem poboczy czy też pracami melioracyjnymi. Obecnie budowany jest chodnik w Węgrzynowie, Borkach i Grzymałkowie (inwestorem jest gmina, natomiast starostwo przekazało na ten cel ponad pół mln zł).

Oprócz spraw stricte drogowych, ważnym elementem mojej działalności jest organizowanie bezpłatnych porad prawnych (dla osób, które chciałyby skorzystać z takiej porady, podaję nr tel. 502666453 oraz maila: tomasz.zbrog@wp.pl) oraz różnego rodzaju wycieczek dla dzieci i młodzieży. Mam nadzieję, że wszystkie te działania przyczyniły się choćby w niewielkim stopniu do rozwiązywania problemów, z którymi miałem do czynienia jako radny powiatowy. Jednakże ocena i tak na końcu należy do Państwa.

**Tomasz Zbróg**  
Radny Klubu PiS



**KAZIMIERZ BIELECKI**



**IRENA GMYR**



**MIROSŁAW GĘBSKI**



**ANDRZEJ MICHAŁSKI**



**TOMASZ PLEBAN**



**TOMASZ ZBRÓG**

## KLUB RADNYCH



**DARIUSZ SKIBA**

### ODPOCZYNEK W DOBRYM TONIE

Trwają wakacje, czas wypoczynku, relaksu i niekiedy dobrej zabawy. Jedni pragną wyjazdu w góry, drudzy nad morze, inni nad jeziora, jeszcze inni wolą zagraniczne wyjazdy. Ale jest duża grupa urlopowiczów, którzy spędzają wolne chwile relaksu w swoich miejscach zamieszkania. Podczas wakacji na terenie naszego powiatu niektóre samorządy i organizacje pozarządowe oferują szereg imprez plenerowych połączonych z różnymi formami relaksu, np. nad wodą, przy szkołach, placach zabaw czy boiskach sportowych.

Jedną z takich organizacji pozarządowych, która co roku cyklicznie organizuje letnie festyny rodzinne, jest istniejące od ponad 5 lat Stowarzyszenie Przyjaciół Św. Katarzyny i Doliny Wilkowskiej „Łysica – Sabat” działające na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn. Stowarzyszenie to zainicjowało imprezy plenerowe po raz pierwszy w 2009 r., promując zdrowy wypoczynek przy zbiorniku wodnym w Wilkowie. W trakcie tych festynów organizowane są różne konkursy – wiedzy o Unii Europejskiej, o Świętokrzyskim Parku Narodowym oraz o Stefanie Żeromskim. Imprezy te połączone są z roczną akcją zbiórki krwi i dużą dozą aktywności ruchowej. Z pomocą środków rządowych przekazanych za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego organizowane są pokazy ratownictwa z udziałem służb medycznych, straży pożarnej i policji.

Od trzech lat Stowarzyszenie promuje twórczość lokalnych poetów żyjących niegdyś na terenie gmin Bodzentyn, Masłów i Górno, t.j. Marii Cedro Biskupowej, Rozalii i Wojciecha Grzegorzczaków, Katarzyny Zaborowskiej oraz Jana Cedro. Inicjatywa ta nie odbyłaby się bez współpracy ze Starostwem Powiatowym w Kielcach, które to współfinansowało wydawnictwo dwóch tomików wierszy Poetów z Doliny Wilkowskiej.

31 sierpnia b.r. Stowarzyszenie, przy zbiorniku wodnym w Wilkowie, organizuje kolejny festyn rodzinny „Bezpiecznie do szkoły”, na którym przeprowadzone zostaną szkolenia związane z bezpieczeństwem na drogach publicznych oraz odbędzie się promocja płyty ze słuchowiskami naszych poetów.

12 października b.r. wspólnie ze Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi i Edukacji „Nasza Szkoła” w Psarach zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa z okazji 150 urodzin Stefana Żeromskiego w Psarach na placu, gdzie w XIX w. stał budynek szkoły, w której to w 1873 r. pisarz rozpoczął edukację.

Szczegóły działalności Stowarzyszenia na: [lysica-sabat.cba.pl](http://lysica-sabat.cba.pl)



**MARIAN FERDEK**



**JACEK BARAŃSKI**



**TEODORA JAGIEŁŁO**



**MIECZYSLAW KĘDZIARSKI**



**DARIUSZ SKIBA**



**GRZEGORZ ŚWIT**

**Dariusz Skiba**  
Radny Klubu PO



## KLUB RADNYCH



**BARBARA BARSZCZ**

### STARZEĆ SIĘ Z GODNOŚCIĄ

Wydłuża się średnia długość życia, a społeczeństwo nie jest przygotowane na rosnącą liczbę osób starszych. Aby mogli żyć godnie w społeczeństwie należy przede wszystkim zmodernizować placówki służby zdrowia, zapewnić osobom starszym zabezpieczenie materialne, rozwinąć formy zagospodarowania wolnego czasu, stworzyć miejsca pracy dla osób, które mimo wieku chcą pracować, rozszerzyć zakres świadczonej pomocy społecznej, rozbudować domy opieki stricte dla osób starszych, przygotować więcej osób do pracy z osobami starszymi. Ważna jest także aktywność seniorów w różnych aspektach życia.

W tym celu w grudniu 2013 roku rząd polski przyjął do realizacji Rządowy Program na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014 – 2020. Głównym celem programu jest poprawa jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną. Wyodrębniono cztery główne obszary wsparcia: edukację osób starszych, promocję integracji wewnątrz i międzypokoleniowej, partycypację społeczną osób starszych i usługi społeczne dla osób starszych. W 2014 roku na finansowanie programu przeznaczonych zostanie 40 mln złotych.

W gminie Raków od czerwca realizowany jest przez stowarzyszenie „Spektrum Możliwości” projekt „Seniorzy reaktywacja”. Organizatorzy chcą aktywizować seniorów na trzech płaszczyznach: sportowej, kulturowej oraz integracji międzypokoleniowej. Planuje się pokazy kulinarne, spacer Nordic Walking, warsztaty muzyczne, nagrywanie filmów i inne zajęcia gimnastyczne.

Ważne, by starsze pokolenie poczuło się potrzebne, a swoje bogate doświadczenie życiowe przekazało młodszemu – bo Ci biorą aktywny udział w tym projekcie. Ważna jest integracja pokoleń, ponieważ wszyscy ludzie tworzą jedną społeczność i każdy człowiek z osobna jest ważny, nawet kiedy jest stary. Człowiek po osiągnięciu 60 lat nie znika. Nie wykluczamy go z działalności. Pomimo chorób lub innych problemów jest nadal wartościową społecznością i kapitałem ludzkim. Podkreślamy jego wartość i szukamy potencjału.

**Barbara Barszcz**  
Radna Rady Powiatu w Kielcach



BARBARA BARSZCZ



JAN CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWOŃSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ŻAK



DANUTA ŻEBROWSKA

## KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy  
Demokratycznej



**WŁADYSŁAW JACEWICZ**

### BEZ KOMPLEKSÓW

Środek wakacji, pełnia urlopów, wymarzone wyjazdy. Już za 6 godzin można dojechać i wdychać nad morzem jod - pod warunkiem, że będą to okolice Gdańska. Aż miło pędzić nowymi autostradami choć jeszcze cała infrastruktura, MOP-y (miejsca obsługi podróżnych) i stacje benzynowe nie są oddane do użytku.



Władysław Karol Jacewicz podczas obrad Komisji Dróg Rady Powiatu w Kielcach

Do szczęścia mieszkańcom naszego powiatu i województwa jeszcze trochę brakuje, choć prawie wszystkie drogi z Kielc są dobrej jakości, a po modernizacji dróg nr 73, 74 będzie już całkiem zadawalająca. Mimo, że wciąż narzekamy na nasze drogi powiatowe, to muszę z dumą przyznać, że są one nieźle. Porównując je do sieci dróg powiatowych na Pomorzu widać, że są one o wiele lepsze. Dobra nawierzchnia, utwardzone pobocza i wykoszone rowy, to podstawy do ostatecznego pozbycia się kompleksów jeśli chodzi o drogi naszego powiatu.

Mam nadzieję, że następne lata budżetowe i środki unijne z programu na lata 2014-2020 pozwolą na dalsze ulepszanie sieci dróg powiatowych.

**Władysław Karol Jacewicz**  
Radny Klubu SLD



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW JACEWICZ



TOMASZ LATO



RYSZARD MAŃKUS



RYSZARD MATULIŃSKI

# Będzie sport w Łagiewnikach

[ Nowe boisko wielofunkcyjne, siłownia, korty - te wszystkie inwestycje powstały przy Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach. Będą z nich korzystać podopieczni tej placówki. ]



Jacek Barański oraz Marek Kułanowski oceniali stan prac przy realizacji projektu

Inwestycje sportowe były bardzo potrzebne w tej placówce – mówią mieszkańcy. – Część z nas kocha sport i ruch. Dodatkowo w Łagiewnikach mogłoby odbywać się wiele imprez sportowych, a to służy integracji naszego środowiska.

Kompleks sportowy wygląda imponująco. – Mamy pełnowymiarowe boisko o wymiarach 22x40 m z nowoczesną nawierzchnią z trawy syntetycznej. Umożliwi ono rozgrywki w piłkę ręczną, nożną, koszykówkę i siatkówkę – mówi Marek Kułanowski, zastępca dyrektora DPS w Łagiewnikach.

Wokół boiska powstała także bieżnia do biegania o długości 200 m i bieżnia prosta o długości 60 m. – Bieżnia ma nowoczesną i bezpieczną nawierzchnię

DPS-u mają do dyspozycji biegacz, wioślarz, wyciąg górny, masażer, orbitrek, koła tai chi, podciąg nóg, twister potrojny – wylicza Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Pomyślano również o kibicach – przy boisku znajdują się trybuny z wydzielonymi stanowiskami, które są w stanie pomieścić 190 widzów. Z kompleksu sportowego będzie można korzystać również wieczorami, gdyż zadbane o jego oświetlenie.

Inwestycja powstała dzięki Szwajcarsko-Polskiemu Programowi Współpracy. Jest to bezzwrotna pomoc zagraniczna przyznana przez Szwajcarię Polsce i dwięciu innym państwom członkowskim Unii Europejskiej, które przystąpiły do niej 1 maja 2004 r.

akrylową – dodaje wicedyrektor. – Wzdłuż boiska wybudowaliśmy rozbieg do skoku w dal.

– Mieszkańcy DPS-u będą mogli również zagrać w tenisa ziemnego, gdyż z myślą o nich wybudowaliśmy pełnowymiarowy kort. To nie koniec atrakcji. Dla tych, którzy nie lubią rozgrywać meczy, po stronie wschodniej boiska jest siłownia do ćwiczeń na powietrzu. Podopieczni

– Razem z poprzednim Zarządem Powiatu walczaliśmy o przystąpienie do tego projektu. Nasz wniosek otrzymał wysoką liczbę punktów w rankingu zgłoszonych projektów. Umowa w sprawie realizacji projektu została podpisana w czerwcu 2013 r. – dodaje Zenon Janus, wicestarosta kielecki.

– To nie koniec inwestycji w naszym DPS, przeprowadzamy obecnie przetargi na doposażenie pracowni terapii zajęciowych i sal rehabilitacji leczniczej – dodaje Marek Kułanowski.

Całkowita wartość projektu wynosi 1 mln 863 tys. zł, z czego dofinansowanie z Funduszu Szwajcarskiego to 1 mln 556 tys. zł. Zakończenie realizacji projektu zaplanowano na koniec września tego roku. ■

**Jacek Barański,  
członek  
Zarządu  
Powiatu  
w Kielcach:**



*- Inwestycja w DPS w Łagiewnikach podniesie jakość usług świadczonych przez tę placówkę. Ułatwienie dostępu do terapii zajęciowej i rehabilitacji oraz zwiększenie liczby prowadzonych zajęć terapeutycznych i szeroka oferta usług rehabilitacji medycznej przełożą się na zwiększenie aktywności naszych podopiecznych.*

## Z pomocą szpitalowi

[ Stowarzyszenie „Z pomocą szpitalowi w Chmielniku” będzie wspierać naszą powiatową lecznicę. ]

Stowarzyszenie powstało zaledwie pięć miesięcy temu, a już przygotowuje się do pierwszych inwestycji. – Chcemy za zebrane pieniądze wybudować ogrodzenie od ulicy Kieleckiej – zapowiada prezes Marek Kwiecień. Jak dodaje, inicjatywa powołania do życia stowarzyszenia „Z pomocą szpitalowi w Chmielniku” zrodziła się z odruchu serca i chęci wspierania placówki, która ma bardzo dobrą renomę wśród mieszkańców gminy Chmielnik.

– Pomyśl wyszedł od grupy sołtysów, którzy chcieli wspierać lecznicę, ale na przeszkodzie stały względy proceduralne. Tymczasem teraz, gdy mamy oficjalne stowarzyszenie, nic nie stoi na przeszkodzie, by organizować różne akcje charytatywne.

Sołtysi wraz z mieszkańcami wsi gminy Chmielnik od lat wspierają lecznicę przekazując na jej rzecz plody rolne. Każdego roku odbywa się także festyn „Z pomocą szpitalowi”, podczas którego zbierane są pieniądze na rzecz placówki. W tym roku podczas

licytacji na chmielnickim rynku zebrano 12 tys. zł, do tego doszły także datki ze zbiórki pod kościołami. Zarząd Powiatu w Kielcach przekazał na rzecz szpitala czek na 50 tys. zł.

Jak podkreśla dyrektor lecznicy – Jolanta Rybczyk pieniądze z licytacji zostaną przeznaczone na zakup łóżek szpitalnych.

– Chcemy wspierać placówkę w Chmielniku w zakupie nowoczesnego sprzętu medycznego oraz modernizacji – dodaje Marek Kwiecień. – Naszym zamierzeniem jest także działalność na rzecz osób niepełnosprawnych oraz organizacja wolontariatu. (nieb.)



Lecznice w Chmielniku wspiera organizowany każdego roku festyn





## Świątynia na wzgórzu

**O zabytkowym kościele w Bielinach, mówi się, że prawdopodobnie pochowano w nim Jana Chryzostoma Paska.**

W centrum Bielin, na pagórku znajduje się XVII-wieczny kościół pod wezwaniem Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny. Z placu przy świątyni rozciąga się piękny widok na Dolinę Kielecko-Łagowską.

Jak głoszą karty historii, parafia w Bielinach powstała dzięki staraniom mieszkańców, którzy wyprosiли budowę u biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika. Akt erekcyjny kościoła podpisał on 30 października 1637 roku. Pierwszym plebanem i budowniczym świątyni został wikariusz z Daleszyc - ks. Jan Słopecki. Budowa kościoła trwała sześć lat. Konsekracji dokonał biskup krakowski Tomasz Oborski w czerwcu 1643 roku. Po prawej stronie budowli wzniesiono drewnianą plebanię, która istniała do pierwszej połowy XIX wieku.



Kościół zbudowany jest we wczesnobarokowym stylu z klasycystyczną fasadą w kształcie krzyża. Jednonawowe prezbiterium zakończone jest absydą i kaplicami w transepcie. Wchodząc do świątyni, nie sposób nie zatrzymać oczu na ołtarzu głównym, gdzie znajduje się obraz Świętej Rodziny z połowy XVII wieku oraz dwa ołtarze boczne późnobarokowe z drugiej połowy XVIII wieku. W lewym ołtarzu jest obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z pierwszej połowy XVIII wieku, w prawym obraz Ukrzyżowania z XVII wieku.

W 1994 roku, kiedy proboszczem został ks. Jan Tusień, rozpoczął się generalny remont świątyni. Dzięki ofiarności i pracy parafian kościół szybko odzyskał dawną świetność - wyremontowano więźbę dachową i przy okazji zrekonstruowano cały obiekt. Kościół zyskał nową elewację, tynki zewnętrzne i okna. Wyremontowana została też dzwonnica, w której znalazło się miejsce na kaplicę przedprogrzebową.

Na placu kościelnym stoi drewniana, późnobarokowa kapliczka z figurką świętej Rozalii, która trzyma w ręku modlitewnik. Ludowa rzeźba świętej ma chronić miejscową ludność od zarazy.

Kościół w Bielinach dał początek szkolnictwu na tym terenie, bo w przy świątyni powstała pierwsza przyparafialna szkoła. W kościele tym prawdopodobnie pochowano Jana Chryzostoma Paska, który w swych „Dziennikach” wspominał o odwiedzinach u rodziców, mieszkających w Bielinach. (amad.)

## Wciąż najlepsi

**Wkroczyliśmy w jubileuszowy rok 15-lecia samorządu powiatowego. Najciekawsze fakty z historii prezentujemy w naszym cyklu.**

Jednym z najważniejszych wydarzeń trzeciej kadencji samorządu było pierwsze zwycięstwo w rankingu Związku Powiatów Polskich. 2 kwietnia 2008 r. starosta kielecki – Zenon Janus i przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach – Tomasz Łato odebrali w Warszawie puchar dla najlepszego powiatu. Ten sukces odbił się szerokim echem w środowisku samorządowym. Okazuje się, że nasza dobra passa trwa nieprzerwanie przez kolejne siedem lat – wieramy szeregi i skutecznie walczymy o miano najlepszego powiatu, mimo, iż zmagania z pozycji lidera są naprawdę trudne i wciąż czujemy na sobie oddech konkurencji.



Zenon Janus – starosta kielecki w kadencji 2006 - 2010 odbiera certyfikat ISO 27001

W kadencji 2006 - 2010 Starostwu Powiatowemu w Kielcach udaje się także zawalczyć o certyfikat ISO 9001, który jest potwierdzeniem znakomicie funkcjonującego w kieleckim starostwie systemu zarządzania. Wprowadzenie certyfikatu możliwe było dzięki projektowi „ISO dla obszarów metropolitalnych”, który przy wsparciu środków z Unii Europejskiej, realizował Związek Powiatów Polskich. W 2009 r., gdy rozpoczynaliśmy wdrażanie certyfikatu, w całej Polsce posiadały go tylko 32 jednostki samorządu terytorialnego. Nam udało się dołączyć do tego elitarnego grona.

Pracownicy naszego urzędu doskonalili się także z systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji zgodnym z normą ISO 27001. Udało się go wdrożyć w rekordowym czasie, zaledwie pół roku. To był wielki sukces, bowiem jest to jeden z najtrudniejszych certyfikatów.

Wdrożenie obu certyfikatów nie było łatwe ze względu na trudne warunki lokalowe, w jakich przyszło nam wówczas pracować. Na szczęście udało się, z powodzeniem przechodziliśmy także przez kolejne recertyfikacje. Wprowadzenie obu systemów poprawiło jakość pracy, uświadomiło nam nasze mocne i słabe strony. Dzięki wdrożeniu systemu bezpieczeństwa informacji nasi klienci mogą mieć pewność, że przekazywane przez nich dane są dobrze chronione. (nieb.)

## Parzybroda Świętokrzyska

Kapustę można przyrządzić na wiele sposobów. Elżbieta Osman z Gospodarstwa Agroturystycznego „Daleko od szosy” w gminie Pierzchnica połączyła ją z wędzonym mięsem i ziemniakami. Jej potrawa była prezentowana podczas VI Powiatowego Konkursu na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego.



### Składniki:

główka kapusty, 2 kg ziemniaków, pół kilograma cebuli, 1 kg wędzonego boczku, sól, pieprz, majeranek i zioła prowansalskie.

### Wykonanie:

Kapustę pokroić w kostkę i ugotować. Odcedzić. Ziemniaki pokrojone w kostkę ugotować i odcedzić. Boczek pokroić w drobną kostkę i smażyć razem z cebulą. Wszystkie składniki wymieszać, przyprawiając do smaku. Potrawa jest najlepsza następnego dnia.

## Kobieta z temperamentem

[ **Swoim rozmówcom nie ułatwia zadania. Jest pełna energii i pomysłów, ale nie lubi się chwalić. Niech ludzie sami ocenią moją pracę – mówi Joanna Ryk, sołtys Obic w gminie Morawica.** ]

– Czy mam czas dla siebie, rodziny? Bliscy już zdążyli się przyzwyczaić, że jestem wszędzie, ale nie w domu, bo moim życiem jest pomoc mieszkańcom – mówi sołtyska. – A że prawie codziennie o coś proszą, to czuję się spełniona. Joanna to, Joanna tamto. Nawet proboszcz liczy na to, że Joanna załatwi, że zorganizuje np. ludzi do pracy przy kościele, bo są uroczystości. Albo zimą, dzwonią do mnie po pług, bo drogi trzeba odśnieżyć. Wstaję i lecę... Mąż krzyczy za mną: "o Aśka w swoim żywiole!"

Po godzinie rozmowy, zrozumiałam, że choć sołtys z Obic nie umie się chwalić, jej siłą są emocje, które wyraża gestami. Widać to, gdy idziemy przez wieś, a napotkani mieszkańcy ciągle o coś dopytują, proszą o rady.

### To najlepsza sołtys

– Gołym okiem widać jaka jest nasza sołtys – mówi pani Lucyna. – Wszystko robi, zorganizuje. Nam taka sołtys pasuje.

– Zorganizowana, zaradna, konkretna – dodaje kolejna rozmówczyni, pani Alicja. Z kolei Piotrek, Michał i Mateusz cenią panią sołtys za piękne stroje sportowe, które ufundowała, kiedy stworzyli klub sportowy. – Teraz godnie reprezentujemy nasze Obice – mówią chłopcy.

### Zawsze pierwsza...

W szkole, w pracy, zawsze pierwsza. Stawia na radykalne rozwiązania. – Jeśli coś planuję, to do końca. Działanie sprawia mi przyjemność – mówi.

Czy odmawia? – Nigdy, chyba że trafi na taki opór, że sama nie dam rady. Wtedy wiem gdzie i do kogo się udać – mówi krótko. – Nie robię tego dla siebie, ale dla mieszkańców.

Sołtysiem jest drugą kadencję. Wcześniej, przez osiem lat zasiadała w Radzie Sołeckiej, od szesnastu udziela się społecznie. Kiedy została wybrana na sołtysa za pierwszym razem, mieszkańcy się ucieszyli. – Ale ja całą noc nie spałam, myślałam, czy sobie poradzę, co na to dzieci, mąż? Byłam pierwszą kobietą sołtysiem we wsi. Teraz w mojej Radzie Sołeckiej zasiadają dwie panie, czyli

w Obicach kobiety przejmują władzę.

Pierwsza kadencja to wiele inwestycji. Udało się zamontować barierkę nad przepustem, gdzie przebiega chodnik koło kościoła. Uzupełniono i założono oświetlenie uliczne przy drogach. Generalny remont i nowy asfalt zyskały ulice:

– Robię tzw. obchód po całej wsi. Wtedy wiem, co jest do zrobienia, doradzam, pomagam – mówi. Obice to rozległa miejscowość, domów jest 189, a mieszkańców 694. Planowany tu port lotniczy zmienił całkowicie charakter tej miejscowości. – Nie mamy praktycznie już dzia-

łek budowlanych, tylko komercyjne. Pod lotnisko zostały wykupione duże tereny – mówi pani Asia.

### Przedszkole pod opieką sołtys

Joanna Ryk jest prezesem Stowarzyszenia Kulturalno-Rozwojowego Obice, które od września ma prowadzić przedszkole w miejscowym Zespole Szkół. Sale są już przygotowane, a łazienka i szatnia jeszcze czekają na remont. Zostaną również wymienione urządzenia na placu zabaw przed szkołą.

– Nasze stowarzyszenie w zeszłym roku zrobiło festyn integracyjny dla mieszkańców, poprosiliśmy o wsparcie finansowe lokalnych biznesmenów. Nagrody ufundował Urząd Gminy i Starostwo Powiatowe w Kielcach. W tym roku planujemy zrobić kolejny – deklaruje. – Mamy wesprzeć remont remizy, gdzie znajdzie się świetlica. Dbamy też o naszą drużynę młodzieżową OSP, a oni odwiedzają się tym, że co roku są na podium w zawodach strażackich, gminnych czy powiatowych.

Skąd czerpie energię do działania? – Wiele zawdzięczam mężowi i dzieciom, a mam ich trójkę: 22-letniego Sebastiana, 21-letnią Patrycję i 14-letniego Radka. W mojej pracy pomaga mi też dobry kontakt z ludźmi. Mogę liczyć na naszą młodzież. Mieszkańcy wsi Obice są ludźmi otwartymi i dobrymi. ■



Joanna Ryk, sołtys Obic w gminie Morawica, mówi o sobie, że jest spełnioną kobietą

Fot. Paweł Małk

Zastawie, Kwiatowa i część Leśnej.

– W ubiegłym roku został oddany drugi odcinek ulicy Leśnej i mogę śmiało powiedzieć, że zyskaliśmy tę drogę dzięki członkowi Zarządu Powiatu w Kielcach – Michałowi Godowskiemu. Oczywiście Urząd Gminy i pani wojewoda również przeznaczyli dofinansowanie, ale mieszkańcy wiedzą komu ją zawdzięczają – mówi Joanna Ryk. – Na ulicy Słonecznej w 2010 roku zbudowaliśmy plac zabaw.

Dla mieszkańców sołectwa i ich dzieci pani sołtys zorganizowała festyn rodzinny w Leśnym Zacisku. – Było około setki dzieciaków, a frajdę mieli wszyscy.

Wprowadziła też nowy zwyczaj.

## NOWE WZORY

**Weszło w życie rozporządzenie zawierające m.in. nowy wzór wniosku o zwrot części wydatków wykonanych przez gminę w ramach funduszu sołeckiego.**

Określa ono m.in. wzór informacji o wysokości środków przypadających na sołectwa oraz o wysokości kwoty bazowej przekazywanej wojewodzie przez wójta lub burmistrza. W dokumencie określono także tryb zwrotu z budżetu państwa części wydatków gmin wykonanych w ramach funduszu sołeckiego oraz wzór wniosku o zwrot tych pieniędzy. Następuje on na wnio-

sek wóldarza gminy, który występuje do wojewody do 31 maja roku następującego po roku, w którym dokonano wydatków. We wniosku należy wykazać wydatki według stanu na 31 grudnia roku, za który jest przysyłany wniosek.

Zwrot wydatków następuje na rachunek budżetu gminy w terminie do 31 sierpnia roku następującego po roku, w którym dokonano wydatków.



# Sto lat temu Strzelcy wkroczyli do Kiel Marsz Pierwszej Brygady

[ *Hej idę strzelce/Zdobyli Kielce/A za strzelcami/Panny z kwiatami...* ]  
– tak 100 lat temu mogli śpiewać mieszkańcy ziemi kieleckiej.

12 sierpnia 1914 roku I Kompania Kadrowa, pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, wkroczyła do Kiel. Jej przemarsz rozpoczął się jednak wcześniej, na początku sierpnia, od Krakowskich Oleandrów prowadząc w głąb ziemi świętokrzyskiej.

rozumiał się z Austriakami i 2 sierpnia uzyskał zgodę na wkroczenie oddziałów strzeleckich do Królestwa Polskiego. Zamiast jednak iść – jak planował – do Zagłębia Dąbrowskiego, zdecydował się podjąć drogę na Kielce. Dzień wymarszu wyznaczono na 6 sierpnia.

wkroczyli na ziemię świętokrzyską – od Jędrzejowa kompanie wyruszyły 11 czerwca w stronę Chęcin. Młodzi patrioci z okolicznych wsi rwali się do walki pod polskim sztandarem. Jednym z nich był Antoni Kaładny pochodzący ze wsi Kotlice w gminie Chmielnik.

W Słowiku, pod Kielcami, zawiązany został Batalion Kadrowy. Polscy żołnierze, w blasku dnia, przy wtręce patriotycznych pieśni, wkroczyli do miasta. Radość nie trwała jednak długo. Już 13 sierpnia pojawiła się przeważająca siła Rosjan. Pod ich naporem Polacy musieli wycofać się przez Karczówkę, Brusznę, Białogon i Słowik ponownie do Chęcin. Pod Brzegami 14 sierpnia stoczyli bój z Rosjanami i po krótkim pobycie w Bolminie wrócili do Kiel przez Rykoszyn, Piaski, Zagnańsk i Szydłówek.

Od 19 sierpnia zaczęła się w mieście organizacja zaplecza dla wojska. Józef Piłsudski zajął kwatery w Pałacu Biskupim. Miasto przez trzy kolejne tygodnie było stolicą odradzającej się ojczyzny.

Siwe mundury a w butach dziury  
Kielczanie udzielili Strzelcom wszechstronnej pomocy. Utworzono Ligę Pogotowia Wojennego Kobiet, która zajęła się przygotowaniem dla żołnierzy m.in. ciepłej odzieży, bielizny, derek na konie. Pannie ofiarowały także pomoc wywiadowczą. W utworzonym biurze werbu-

kowym Kielce – o czym chętnie donosiły miejscowe gazety – od 22 sierpnia do 10 września zarejestrowało się 945 ochotników, w tym 600 rodowitych kielczan.

Tymczasem coraz częściej pojawiały się pogłoski o dziesiątkach tysięcy żołnierzy rosyjskich zmierzających na miasto.

– *Wahałem się czy mogę pozostać w Kielcach. Byłem niedostatecznie uzbrojony, wyekwipowany tylko wie jak, bez ładownic, bez pałasów, bez butów wytrzymujących dłuższe marsze... Błyskała mi myśl wyjścia na przód i zajęcia pozycji dalej od Kiel, w lasach Samsonowskich* – wspominał Józef Piłsudski.

Komendant chciał jak najdłużej stacjonować na ziemi świętokrzyskiej, w Królestwie. Musiał jednak porzucić tę myśl. Pod naciskiem napierających wojsk zaborcy Kadrowka opuszcza Kielce 10 września. Na miasto spadają represje, w głąb Rosji wywiezionych zostaje 194 kielczan. Kadrowcy odmaszerowali w stronę Chmielnika, oddział z Piłsudskim na czele zanoconował w Morawicy i Lisowie, by ruszyć do kolejnych walk, które trwały aż do 1920 roku.



Pomnik Czwórki jest symbolem tradycji piłsudczykowskich naszego regionu

## Na samym przedzie Piłsudski jedzie

*Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt, że pierwsi pójście do Królestwa i przestąpienie granice rosyjskiego zaboru jako czołowa kolumna Wojska Polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny* – powiedział Komendant Józef Piłsudski podczas formowania Pierwszej Kompanii Kadrowej 3 sierpnia 1914 roku.

Lato 1914 roku w Europie upływało w cieniu rozpoczynającej się I wojny światowej. Korzystając z niesnasek między zaborcami Józef Piłsudski po-

- Piłsudski miał na naszych ziemiach poparcie głównie wśród młodych ludzi. Po latach wspominał, że Kielce miały dla niego pierwszorzędne znaczenie, zaczął tu tworzyć załóżki polskiego państwa – mówi dr Marek Maciągowski z Ośrodka Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej.

## Stolica przez trzy tygodnie

Kolumna żołnierzy w szarych mundurach wymaszerowała z Oleandrów o świcie. Po drodze obalono słupy graniczne. Kilka dni później Strzelcy

Po odzyskaniu niepodległości Józef Piłsudski ponownie odwiedził ziemię świętokrzyską. Otrzymał wówczas honorowe obywatelstwo Kielce.

Pierwszy Marsz został zorganizowany przez legionistów w 10. rocznicę wymarszu „Kadrowki” w 1924 roku. Jego uczestnikami byli członkowie Związku Strzeleckiego i żołnierze Wojska Polskiego. W okresie powojennym Marsze były zakazane. Powrócono do nich dopiero na początku lat 80. Pierwszy powojenny odbył się w sierpniu 1981 r. Po 1989 r. Marsz powrócił do formuły przedwojennej. Jego uczestnicy pochodzą z różnych środowisk, są to członkowie Związku Piłsudczyków, organizacji strzeleckich, harcerze, młodzież ze szkół noszących imię Józefa Piłsudskiego, a także żołnierze WP z jednostek dziedziczących tradycję legionowe.



Marsz I Kadrowej łączy pokolenia



# Z pokory dla ziemi

**Tam gdzie mieszkają, dzień przepiękny jest harmonią. W ich gospodarstwach, każdy chce się za-  
trzymać, nacieszyć pięknem przyrody. Poznajmy starostów tegorocznych dożynek powiatowych.**

— Tu wszystko nas cieszy i uspokaja. Choć praca na roli jest ciężka, to jesteśmy przekonani, że gospodarstwo to nasze miejsce — mówią Elżbieta Bozowska ze wsi Porąbki w gminie Bieliny oraz Stanisław Pocijewski — rolnik, mieszkający w Szumsku Kolonii w gminie Raków, którzy w tym roku będą pełnić zaszczytne obowiązki starostów Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny.

## Wymagająca truskawka

Elżbieta Bozowska wspólnie z mężem Andrzejem prowadzi 12-hektarowe gospodarstwo ukierunkowane na uprawę truskawek, które 15 lat temu przejęła po rodzicach. — Na początku było ciężko. Truskawka jest bardzo wymagająca, atakują ją choroby, pleśń, chwasty, dlatego bardzo ważna jest wiedza na temat jej uprawiania i praktyka. Wciąż się szkolimy, prenumerujemy branżowe czasopisma — mówi starościna.

Nabyte przez lata doświadczenie pozwala pomagać również innym gospodarzom. — Mąż radzi wielu rolnikom, przychodzą, pytają o nawozy i środki ochronne. Należymy do Stowarzyszenia Producentów „Truskawka Bielińska”, które zrzesza lokalnych producentów truskawek — dodaje pani Elżbieta.

Gospodarstwo państwa Bozowskich wyspecjalizowało się w uprawie kilku odmian truskawek. — Roxana, Filicja, Honeoye, Rumba i odmian deserowych. — Na siedmiu hektarach mamy pszenicę i pszenżyto. Dzięki uporowi męża i ciężkiej, codziennej pracy nasze gospodarstwo wyposażone jest obecnie w odpowiedni sprzęt rolniczy — dodaje starościna.

Państwo Bozowscy korzystają także z programów ARiMR i takich jak SAPARD. Dzięki dotacjom zmodernizowali park maszynowy, zakupili kilka nowoczesnych maszyn i urządzeń oraz ciągnik. Unijne dofinansowa-

nie pozwoliło im unowocześnić całe gospodarstwo.

W tym sezonie państwo Bozowscy zebrali ponad 80 ton truskawki. W szczycie pomagają im blisko 20 osób. — Rekord? 210 koszyków jednego dnia — mówi pan Andrzej. — Praca przy truskawce nie kończy się wraz ze zbieraniem owoców. Trzeba potem przygotować glebę, plewić, skosić lodygi. Zajęć jest bardzo dużo — mówi.

Prywatnie, pani Elżbieta jest mamą trójki dzieci, dwóch dorosłych córek Eweliny i Pauliny. W domu mieszka z nimi dziesięcioletni Kubuś. Kiedy córki wyprowadziły się z domu, on stał się oczkiem w głowie rodziców. W wolnym czasie gospodyni lubi wędrowki po okolicy, a jesienią zbiera grzyby. Kuchnia to jej królestwo.

— Bycie starościna dożynek to dla mnie duże wyróżnienie i... stres. Będę reprezentować wszystkie panie z powiatu i nie zawiodę ich — mówi Elżbieta Bozowska.

## Kto rano wstaje...

32-letniemu rolnikowi z Szumskiej Kolonii z gminy Raków tylko czasami zdarza się pójść do kina czy spotkać z przyjaciółmi. — Mój dzień przepiękny jest ciężką pracą, im wcześniej wstanę, tym lepiej dla mnie i gospodarstwa — mówi Stanisław Pocijewski, tegoroczny starosta dożynek. Pan Stanisław prowadzi 90-hektarowe gospodarstwo, uprawia zboże i rzepak, hoduje także bydło mleczne. Kiedy inni koledzy wyjeżdżali za granicę, bądź zostawali w miastach z „perspektywami”, on wrócił na ojcowiznę. — Tu się urodziłem i tu chcę żyć. Może wbrew stereotypom. Po rodzicach przejąłem 15 hektarów ziemi i parę hektarów dzierżaw. Kiedy skończyłem rolnictwo w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,



Elżbieta Bozowska ze wsi Porąbki w gminie Bieliny prezentuje dwie odmiany truskawek: malwinę i filicję

z pełnym zapalem zacząłem inwestować w gospodarstwo, wymieniałem cały park maszynowy. Koledzy kupowali auta, a ja ciągniki, kombajny, prasy, agregaty. Moja słabość to traktor, z radiem i klimatyzacją. Cudowne uczucie... oddać siebie roli, wiem, że ta ziemia odwdzięczy się plonami — mówi Stanisław.

W ciągu ostatnich sześciu lat jego gospodarstwo bardzo się rozwinęło — z 15 do 90 hektarów — z czego 43 jest własnością pana Stanisława, a pozostałe grunty są dzierżawione. W planach ma dalszy zakup ziemi. — Im większa, bardziej scalona, tym lepiej. W przyszłości chciałbym wybudować nowe budynki gospodarcze i hale na maszyny — planuje młody rolnik.

Rzepak w całości sprzedaje odbiorcy ze Śląska, natomiast uzyskane z 40 hektarów zboże i kukurydzę dzieli: część przeznacza do centrali nasiennej, część na paszę, bowiem część jego pracy zajmuje hodowla bydła mlecznego. Stado liczy 50 sztuk, 11 jałówek, 10 dorodnych opasów, a na polu wypasają się krowy.

Marzenia? — Chcę wprowadzać nowoczesne technologie upraw. Marzy mi się, by w rolnictwie było mniej biurokracji — mówi krótko.

Młody rolnik skorzystał z programów unijnych — dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. — Korzystałem z kredytów preferencyjnych. Inaczej bym nie ruszył z gospodarką. Dzięki temu kupiłem 12 maszyn. Stanisław Pocijewski w zeszłym roku zwyciężył w konkursie na „Rolnika Roku 2013” w powiecie kieleckim, został także laureatem trzeciego miejsca w województwie świętokrzyskim.



32-letni Stanisław Pocijewski z Szumskiej Kolonii ma głowę pełną pomysłów co do swojego gospodarstwa



## Nowe opłaty w geodezji

Od 12 lipca tego roku weszły w życie nowe zasady ustalania i poboru opłat za udostępnianie materiałów z Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego.

**Zofia Stelmasińska, naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami kieleckiego starostwa.**

Znowelizowana ustawa reguluje kompleksowo sprawy związane z opłatami za udostępnianie materiałów z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego oraz obsługę zgłoszeń prac geodezyjnych i kartograficznych.

Ustawa regulowała m.in. sprawy związane z krajowym systemem informacji o terenie, organizacji i zadań służb geodezyjnych i kartograficznych, wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych, prowadzenia ewidencji gruntów i budynków, zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach, prowadzenia geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, udostępniania danych i materiałów z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym pobierania opłat z tytułu tego udostępniania.

Od 16 lipca obowiązuje też nowy cennik i wzory dokumentu zamówień materiałów.

Ile zapłacimy? Wypisy i wyrisy z ewidencji: do tej pory płaciłmy 120 zł za pierwszą działkę, budynek lub lokal. Za każdy następny dodatkowo pobierano opłatę 12 zł. Teraz 150 zł zapłacimy za wypis z rejestru gruntów oraz wyris z mapy ewidencyjnej w postaci dokumentu drukowanego. Za każdy następny 30 zł.

Kopia mapy ewidencyjnej w formacie A4 wcześniej kosztowała 30 zł, a 9 zł przy zastosowaniu współczynnika 0,3. Teraz, za jej kopię zapłacimy mniej – 7,40 zł. Natomiast 70 zł wydamy za mapę w postaci drukowanej A0.

Znacząco zwiększą się stawki za wydanie wypisu z rejestru gruntów, budynków, lokali, kartotek budyn-



Zofia Stelmasińska

ków i lokali. Obecnie obowiązywała stawka 12 zł za pierwszą działkę, budynek czy lokal. Za każdą następną pobierano opłatę w wysokości 6 zł.

Od 12 lipca - 50 zł płacimy za wypis z rejestru gruntów, 30 zł za wypis z rejestru gruntów bez danych osobowych, tyle samo wydamy za wypis z rejestru budynków albo wypis z rejestru lokali. 20 zł wydamy za wypis z kartoteki budynków albo wypis z kartoteki lokali.



### Bieliny

Rozpoczęły się prace związane z remontem świetlicy w Napękowie. Jest to najważniejsze zadanie w ramach opracowanego „Planu Odnowy Miejscowości Napęków”.

### Bodzentyn

Trwa realizacja projektu „Zagospodarowanie terenów publicznych w miejscowościach Więcka, Wilków, Wola Szczygielkowa i Stara Wieś”. Zostaną stworzone miejsca zabaw i spotkań dla dzieci i rodzin.

### Chęciny

Odbyło się ósme „Noce zwiedzanie zabytków Chęcin”. Zwiedzający mogli zobaczyć m.in. pokazy rycerski, synagogę, a także spotkać się oko w oko z Białą Damą.

### Chmielnik

Do końca wakacji potrwać „Wakacje na Wspólnej” czyli spotkania dla dzieci w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Chmielnik. Wśród atrakcji zajęcia plastyczne, edukacyjne oraz głośne czytanie bajek.

### Daleszyce

Lokalna Grupa Działania „Białe Ługi” organizuje cykl pięciu konkursów kulinarnych, mający na celu promocję produktów lokalnych. Pierwszy z nich to „Śliwkowy specjal”.



### Górnio

Urząd Gminy upamiętnił 70. rocznicę Powstania Warszawskiego poprzez włączenie na minutę systemów alarmowych na terenie gminy.

### Łagów

150 tys. zł otrzyma gmina na usuwanie skutków klęsk żywiołowych na drodze Wiśniowa-Piotrów-Gułaczów – tak wynika z promesy przekazanej przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

### Łopuszno

Występy zespołów ludowych, koncert Orkiestry Dętej OSP w Łopusznie, festiwal piosenki dziecięcej – to tylko niektóre z atrakcji, które mogli podziwiać goście tegorocznej Biesiady Łopuszańskich.

### Masłów

400 tys. zł przyznano gminie z tytułu ubiegłorocznej powodzi na budowę ul. Letniskowej, do Kopcówek wraz z budową nowego mostu na rzece Czarna Struga.

### Miedziana Góra

W rankingu „Wspólnoty”, po przebadaniu 2479 gmin pod kątem finansów, gospodarki, infrastruktury i jakości życia, Miedziana Góra znalazła się na 44 miejscu w Polsce, a w województwie na 3.



### Mniów

O utworzeniu Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Mniowie przez połączenie Biblioteki Publicznej, Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Rogowicach oraz Kompleksu Sportowego debatowali radni.

### Morawica

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt z Woli Morawickiej zajęła pierwsze miejsce podczas Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Działoszytach.

### Nowa Słupia

W Jeleniowie odbył się festyn rodzinny. Program artystyczny wypełniły gry, zabawy oraz część kulinarna. W imprezie tłumnie uczestniczyli mieszkańcy miejscowości i okolic.

### Pierzchnica

Gmina nawiązała współpracę z Gminą Pysariwka na Ukrainie oraz gościła tamtejszą delegację, która liczyła 14 osób.

### Piekoszów

Zarząd Stowarzyszenia na rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Razem” uzyskał dotację z MPlPS na realizację zadania: „Słabszych bierze się w środek” na rzecz rodzin dotkniętych niepełnosprawnością.



### Raków

Rusza program „Działaj lokalnie”, który ma na celu integrację rakowskiej społeczności oraz pobudzenie chęci działania wśród młodzieży.

### Sitkówka-Nowiny

Pływalnia „Perła” zostanie zmodernizowana. Powstanie m.in. zjeżdżalnia o długości 35 m, nowa wanna basenowa z hydromasażami oraz jacuzzi z wodą borowinową lub solankową i grota solna.

### Strawczyn

Stowarzyszenie Pro Civitas oraz Gmina Strawczyn zapraszają do korzystania z bezpłatnych porad prawnych oraz psychologicznych w ramach Punktu Poradnictwa Kompleksowego dla Osób Niepełnosprawnych.

### Zaganańsk

Odbył się „Bieg Wokół Bartka” zorganizowany z okazji obchodów 600-lecia Zaganańska. W biegu sztafetowym prawie 200 biegaczy z całej Polski pokonało w czasie 6 godzin 44 minut i 6 sekund 500 okrążeń wokół dębu.

Zebrała:  
Ewelina Michta







#### Doroczne Nagrody w Dziedzinie Kultury za 2013 rok:

- w Dziedzinie Twórczości Artystycznej, Upowszechniania i Ochrony Kultury - Jan Chmielewski,
- w kategorii osób indywidualnych - Józefa Bucka, wyróżnienia: Stanisław Nyczaj i Stefania Golenia z zespołu „Kowalanki”
- w kategorii zespołów główną nagrodę otrzymały „Chelmowianki”, wyróżnienia: „Dalmarjanki” i „Kowalanki”.



#### Laureaci XV Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych i Solistów - Chmielnik 10 sierpnia 2014 r.:

- kategoria zespoły pieśni i tańca: Zespół Pieśni i Tańca „Bęczkowie” wyróżnienie: Zespół Pieśni i Tańca „Wincetowanie”,
- kategoria zespoły śpiewacze: I miejsce: „Bolminianki”, II miejsce: „Szewczanki”, III miejsce: „Źródło Sanicy”, wyróżnienia: „Łabecanki”, „Kumotry”,
- kategoria soliści: I miejsce: Marianna Jamrożek, II miejsce: Alfreda Nowak, III miejsce: Jan Szwed.